



Na start dla Iryny i małego Mirona

Iryna pojawiła się w naszym domu 5 marca. Przyjechała z 2 letnim synem Mironem. Kiedy na początku marca na jej rodzinny Charków spadły pierwsze bomby, spakowała kilka potrzebnych rzeczy do małego plecaka, wzięła syna na ręce i ruszyła. Wszystko, co jeszcze kochała, zostawiła w Charkowie...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/pyjh38>

